

Rozważania Drogi Krzyżowej

Droga Krzyżowa

Modlitwa wstępna:

Panie Jezu, przychodzimy do Ciebie, aby uczyć się naszej zakonnej odpowiedzialności, która polega na posłuszeństwie Twojej woli. W codziennym życiu realizuje się to: poprzez służbę innym, umiejętnym wykorzystywaniu czasu, który Ty, Chryste uświęciłeś swoim przyjściem na świat, na budowaniu pomostów między nami, aby świat uwierzył, że jesteś Tym, który został posłany przez Ojca

Stacja I. Piłat wydaje wyrok na Chrystusa

Ile krzywdy, Panie zostało ukrytych w jednym słowie Piłata. Jego decyzja obejmuje nie tylko Twoje losy, lecz rozlewa się na losy całej ludzkości; sięga nieba. Jak bardzo trzeba ważyć każde słowo, jak trzeba się liczyć z jego następstwami.

Panie słuchający wyroku śmierci - naucz nas odpowiedzialnego wypowiedzania naszych słów. Spraw, by nasze słowa wypowiedzane i pisane nigdy nie krzywdziły, ale zawsze ubogacały.

Stacja II. Pan Jezus przyjmuje krzyż

Panie Jezu, od dziecka spoczywały na Tobie pewne obowiązki, najpierw domowe, rodzinne, religijne, a później zawodowe, narodowe. Ostatni obowiązek, jaki otrzymałeś od Ojca, ma wymiar Krzyża. Trzeba wziąć odpowiedzialność za ten obowiązek. Od jego wykonania zależy tak wiele - zbawienie ludzkości.

Naucz nas, Panie, umiłowania naszych obowiązków, bo tylko wtedy potrafimy spełnić je w sposób odpowiedzialny.

Stacja III. Pan Jezus upada na ziemię

Panie Jezu, Twój ostatni obowiązek jest bardzo ciężki i upadasz na ziemię, Krzyża nie wypuszczasz z rąk. Powstajesz i ponownie belkę Krzyża umieszczasz na swoim ramieniu.

Bywają obowiązki ponad siły człowieka, obowiązki zawarte w powołaniu, małżeńskie, zawodowe, rodzinne, zakonne. Człowiek może pod ich ciężarem runąć na ziemię, ale jeśli jest odpowiedzialny - powstanie i podejmie obowiązek na nowo.

Panie Jezu, naucz nas wierności naszym obowiązkom.

Stacja IV. Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Najsubtelniejsze struny na ziemi łączą ludzkie serca: połączenie dziecka z matką, dziecka z ojcem, rodzeństwa między sobą. Jeśli te struny napięte są wzajemną miłością, wystarczy jedno spojrzenie, by zadźwięczały szczęściem. Jeśli napięte są obojętnością, niechęcią, nienawiścią, nawet najmniejsze dotknięcie pamięci głęboko rani i bardzo boli.

Panie połączony wzajemną miłością ze swoją Matką - naucz nas odpowiedzialności za więzy braterskie w zakonie. Naucz łączyć serca wzajemną miłością i szacunkiem.

Stacja V. Szymon z Cyreny pomaga Chrystusowi dźwigać krzyż

Tak często obok nas wędrują ludzie nadmiernie obciążeni obowiązkami i utrudnieni życiem. Tak łatwo ich minąć, nie dostrzegając ani człowieka, ani jego brzemienia.

Panie Jezu przyjmujący pomocną dłoń Szymona z Cyreny - naucz nas odpowiedzialności za każdego człowieka spotkanego w życiu. Naucz trudnej sztuki śpieszenia z pomocą tym, którzy pomocy potrzebują.

Stacja VI. Święta Weronika ociera twarz Chrystusowi

Panie nasz Zbawicielu, ludzie uczynili wszystko, by zniekształcić Twoją twarz. W opinii publicznej chcieli Cię poniżyć, zbrudzić, zniekształcić. Uderzenia, plwociny, krwawy pot, zmęczenie, wyczerpanie. Weronika w duchu odpowiedzialnej miłości podeszła, by usunąć te objawy z Twojej twarzy i zebrać je w swoją chustę.

Panie Jezu, naucz nas wielkiej odpowiedzialności za to, by twarz każdego człowieka, który jest w zasięgu naszej ręki, zawsze była piękna.

Stacja VII. Chrystus ponownie upada

Panie Jezu, najpiękniejszą, a zarazem najcięższą odpowiedzialnością na ziemi jest odpowiedzialność za zaufanie. To ona decyduje o wielkości człowieka. Uczyłeś nas tej odpowiedzialności za zaufanie, jakim obdarzył Cię Ojciec. On Ci zaufał, wiedząc, że trudne zadanie wykonasz do końca. Panie Jezu, trzeba powstać z tego upadku, bo Ojciec nie może być zawiedziony.

Naucz nas, Panie, odpowiedzialności za zaufanie, jakim darzy nas Twój Ojciec i za zaufanie, jakim darzą nas ludzie.

Stacja VIII. Chrystus pociesza płaczące niewiasty

Dostrzeżesz, Panie, łzy w oczach współczujących Ci kobiet. To wielka sztuka dostrzegać łzy w oczach i sercach ludzi żyjących obok nas, gdy jest ich tak wiele. Są serca, które mają rysy wyżłobione łzami cierpienia - to serca dzieci, matek, żon, podwładnych.

Panie Jezu, daj nam oczy serca zdolne dostrzegać łzy bólu i naucz nas brać za nie odpowiedzialność. Łzy to drogocenne perły ludzkiego serca.

Stacja IX. Pan Jezus upada po raz trzeci

Panie Jezu, znów upadłeś i leżysz na ziemi; trzeba jednak wstać. Popatrz na zegarek, tak niewiele czasu już Ci zostało, a masz tak wiele do zrobienia. Od urodzenia w sposób doskonały wykorzystywałeś każdą sekundę i nie straciłeś ani jednej na szukanie własnej wygody, na puste gadanie, na czytanie tego, co niepotrzebne. Ty jeden na ziemi znałeś wartość czasu.

Panie powstający z trzeciego upadku - naucz nas odpowiedzialności za każdą minutę naszego życia. Naucz tej wielkiej sztuki wykorzystywania czasu dla wieczności.

Stacja X. Pan Jezus odarty z szat

Brutalnie odślonięto Twoją nagość, Panie, odarto Cię z tajemnicy. Takie działanie jest bardziej bolesne niż uderzenie, głębiej rani niż ostrze noża. Bywają zdrady tajemnicy drugiego człowieka przez nieostrożność. Trudno je naprawić. Wyjawionej tajemnicy już nie można zamienić w tajemnicę. Ileż to ludzi przecięto w ten sposób więzy przyjaźni. Nie potrafią tego skleić nawet łzy.

Odarty z szat, Panie, naucz nas pełnej odpowiedzialności za tajemnicę drugiego człowieka.

Stacja XI. Pan Jezus przybity do krzyża

Tak łatwo wbić gwóźdź w rękę drugiego człowieka, tak łatwo go zranić. Gwóźdź można szybko wyciągnąć z ręki, równie szybko można powiedzieć słowo przepraszam, ale rany goją się długo, czasem całymi latami.

Panie Jezu przybity do krzyża - naucz nas odpowiedzialności za cierpienie zadane drugiemu człowiekowi. Spraw, byśmy umieli je zadawać jedynie wtedy, gdy jest nieodzownie potrzebne dla jego dobra.

Stacja XII. Pan Jezus umiera

Wykonało się. Panie Jezu, długie lata twojego życia dobiegają końca. Z wysokości krzyża spoglądasz na całość dzieła dokonanego na ziemi i wiesz, że jest wykonane dobrze. Wykonałeś wolę Ojca w stu procentach.

Ukrzyżowany Panie - naucz nas odpowiedzialności za wypełnienie woli Ojca, godzina po godzinie, byśmy i my mogli powiedzieć, na minutę przed naszą śmiercią, wykonało się.

Stacja XIII. Pan Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ręce Matki

Samotnych jest wielu. Jedni nie spotkali przyjacielskich serc, inni je utracili przez odejście, zdradę lub śmierć tego, kogo kochali. Spotkanie z człowiekiem samotnym wymaga wielkiej mądrości. Trzeba umieć mu pomóc, on sam musi otworzyć swoje serce na przyjęcie innych.

Matkę bolejącą po stracie Syna otacza wieniec kochających serc. Ona nigdy nie była sama, zawsze umiała kochać i uczyła tej sztuki innych.

Maryjo, Matko cierpiąca, naucz nas brania odpowiedzialności za ludzi chorych na samotność. Spraw, byśmy umieli im pomóc.

Stacja XIV. Pan Jezus złożony do grobu

Grób Twój, Panie, jest kresem doczesnej pielgrzymki, a równocześnie początkiem nowego zmartwychwstałego życia. My, Twój uczniowie, mamy świadczyć o nowym życiu. To jest nasze podstawowe zadanie. Mamy świadczyć o Zmartwychwstaniu naszym słowem, postawą, czynem.

Panie Jezu, naucz nas odpowiedzialności za świadectwo wiary w Twoje Zmartwychwstanie.

Droga Krzyżowa – Śmierć, która zrodziła życie

Wstęp

Idąc za naszym Odkupicielem od Getsemani do Golgoty, drogą, która otworzyła przed ludzkością perspektywę Zmartwychwstania i chwały Synów Bożych wejdźmy pokornie do szkoły Krzyża, z którego Jezus wylał na świat miłość i przebaczenie, życie i zbawienie.

Jezus skazany na śmierć

Panie Jezu, w swoim procesie zniosteś fałszywe oskarżenia i niesprawiedliwy wyrok, aby w dniu naszego sądu przebaczenie zmazało winę, a miłosierdzie przewyższyło sprawiedliwość.

Panie, daj nam serce, które nie sądzi i nie potępia, lecz przyjmuje i rozumie, zapomina i przebacza.

Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Jezu, cierniem ukoronowany, obarczony krzyżem, idziesz cichy i cierpliwy na Golgotę, by ofiarować samego siebie, Baranka bez skazy, jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

Daj nam, Panie, przyjmając z Tobą, i tak jak Ty, nasz krzyż, by sprawować na nim, tym ołtarzu naszego kapłaństwa, ofiarę duchową przyjemną Tobie, życie święte przeżyte w miłości.

Jezus upada po raz pierwszy

Panie Jezu, upadłeś pod brzemieniem krzyża obciążonego grzechem świata. Idź obok nas, abyśmy nie upadali przygnieceni ciężarem naszych win. Idź obok nas, abyśmy nie ustali w drodze, która przez mękę prowadzi do chwały.

Idź obok nas, abyśmy przemierzając razem drogę krzyżową stali się Twoimi uczniami. Jezu, Boże, który jesteś z nami, bądź naszym towarzyszem podróży i podtrzymuj nas w stromej drodze na Golgotę życia.

Jezus spotyka swoją Matkę

Święta Maryjo, Matko Jezusa, która umiałaś przyjąć w swym życiu zbawczy plan Ojca, choć wielokrotnie ból przeszywał Twoje serce. Pozostałaś wierna, wypowiedzianemu na początku drogi życia — Fiat.

Towarzyszemy Tobie na tej drodze Krzyża i prosimy o łaskę wytrwania w naszej misji życia zaplanowanej przez Ojca.

Szymon z Cyreny niesie krzyż Jezusa

Tobie, Jezu, śmiertelnie zmęczony, wyczerpany, Szymon z Cyreny przychodzi z pomocą: idzie za Tobą, niosąc Twój krzyż.

Naucz nas, Nauczycielu Dobry, pochylać z miłością nad cierpiącym człowiekiem, nieść brzemień brata i dzielić z nim trud życia.

Weronika ociera twarz Jezusowi

Jezu, na chuście Weroniki Twoja twarz spokojna i cierpiąca, w twarzy każdego mężczyzny i każdej kobiety chwalebny obraz Ojca.

Daj nam, Jezu, współczucie i odwagę Weroniki, aby ocierać pociechą Ducha twarze zniekształcone przez grzech; wtedy pod wieczór życia na naszym sercu zostanie odbita prawdziwa ikona Twojej chwały.

Jezus upada pod krzyżem

Jezu, kiedy zachwiani w wierze potykamy się, podtrzymaj nas. Kiedy stracimy nadzieję i upadniemy, podnieś nas.

Kiedy zbłądzimy w drodze, osłabieni i wykończeni, wyciągnij do nas swoją rękę, byśmy skierowali nasz wzrok ku celowi i podjęli znów naszą drogę na świętą górę, ku Miastu Światłości.

Kobiety jerozolimskie płaczą nad Jezusem

Jezu, Ty płakałeś nad Jerozolimą, a teraz córki jerozolimskie płaczą nad Tobą, na którego spada okrutna śmierć.

Pozwól nam, Panie, zrozumieć tajemnicę płaczu i dostrzegać zawsze ukryty płacz człowieka, który jest milczącym błaganiem. Kiedy my zapłaczymy, pociesz i nas, Panie.

Jezus upada po raz trzeci

Panie, znowu upadłeś, znowu objąłeś ramionami ziemię, zrosiłeś ją własną krwią. Pośredniku Nowego Przymierza, wzbudź w nas ufność, że gdy idziemy obok Ciebie, ani upadki, ani męka, ani trwoga nie skłonią nas do zejścia z drogi, która prowadzi do Ziemi Obiecanej, że kiedy powali nas grzech, zwątpienie lub ból, pochyłysz się nad nami, by powiedzieć każdemu z nas: Wstań i chodź (Mt 5)

Jezus obnażony z szat

Panie, objaw nam tajemnicę Twojego obnażenia: jesteś nagi, abyśmy zostali przyodziani Twoją chwałą, jesteś zraniony w swojej ludzkiej godności, abyśmy odzyskali naszą godność dzieci Bożych. Dziękujemy Ci, Panie, że przez chrzest wybieliłeś nasze szaty własną krwią, nasyciłeś je wonią Ducha i powierzyłeś Kościołowi - Oblubienicy, by zachowała je nieskalane na dzień Wiecznych Godów.

Jezus przybity do krzyża

Jezu, zawisłeś na krzyżu: przybite gwoźdźmi stopy Dobrego Pasterza, otwarte ramiona Najwyższego Kapłana. Panie, przymnóż nam wiary, by jej światło rozjaśniło ciemną godzinę naszego cierpienia. Rozpal w nas miłość, Boską energię, by przemieniała nasze życie w służbę miłości. Ożyw nadzieję pocieszającą pewnością, że w ciemnościach krzyża zaświta jutrzienka dnia, który nie zna zachodu.

Jezus na krzyżu umiera

Jezu, umarłeś na krzyżu powierzając ducha Twego w ręce Ojca. Dzięki Ci, Jezu, gdyż uczyniłeś ze swojej śmierci ofiarę świętą, a z otwartego boku wylałeś Ducha, ustanowiłeś Nowe i Wieczne Przymierze, wstąpiłeś do chwały Ojca i otworzyłeś nam bramy raj. Dzięki Tobie, Jezu, w drzewie Twojego krzyża zakwitło na nowo drzewo życia.

Jezus zdjęty z krzyża i oddany Matce

Jezu, Twoje ciało zdjęte z krzyża zostało złożone na łonie Matki. Tylko Ona wie, dlaczego życie, które w Niej się poczęło, leży teraz zgaszone w Jej ramionach. Tylko Ona wie, że odkupienie już się dokonało, że bliskie jest nowe potomstwo i otwarte ramiona Ojca. Jezu, pozwól nam wnikać w tajemnicę Twojego zjednoczenia z Matką, być z Tobą i z Nią jednym, w miłości i cierpieniu, w pełnieniu woli Ojca do końca naszego ziemskiego pielgrzymowania.

Jezus złożony w grobie

Panno Święta, pod krzyżem jesteś Matką nas wszystkich, przy grobie — przejmującą samotnością. W Tobie zbiegają się nadzieje Izraela, niejasne oczekiwania narodów, wiara rodzącego się Kościoła. Syn Twój zstąpił do otchłani, by z więzów śmierci wyzwolić oczekujących. Nadeszła godzina nowego porodu: rodzi się do życia nieśmiertelnego Baranek ofiarny, wieczna Pascha dla wszystkich ludzi. Ty, Matko,

wierzysz i czekasz. Panno oczekiwania, uproś dla nas wiarę, że z Chrystusem zmartwychwstaniemy do nowego życia.

Droga Krzyżowa – Jezus poucza mnie o postawie synowskiej

Pan Jezus na śmierć skazany przez Piłata

Piłat jest przeświadczony, że ma skazać lub uniewinnić stojącego przed nim Chrystusa. Nie wiedział, że skazuje Boga - Jedynego Zbawiciela Człowieka, że już na zawsze jego wyrok pozostanie w historii ludzkiej jako symbol niesprawiedliwości sądu.

Panie Jezu, niesprawiedliwie osądzony przez człowieka, naucz nas kochać, a nie sądzić.

Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Przyjąłeś, Chryste - Jedyny Zbawicielu Świata, krzyż i on wśród nas pozostał. Taki prosty znak, taki powszedni, że często niezauważalny. A jednak trudny do odczytania, tajemniczy; związał się bowiem trwale z najgłębszym dramatem ludzko - boskim: winy, zła, miłości i przebaczenia. I to się wciąż powtarza w życiu każdego człowieka.

Naucz nas, Panie - Jedyny Zbawicielu, dostrzegać i przyjmować krzyż nawet wtedy, gdy go nie rozumiemy.

Pan Jezus upada pod krzyżem

Ten Twój krzyż musiał być tak ciężki, że nie można go było dalej nieść. I w naszym życiu czasem trudności tak się zsumują, że upadamy. Bardzo słabym, rozbitym wewnątrz może być człowiek. Ale słabość może stać się siłą, gdyż Chrystus, Jedyny Zbawiciel Świata, wziął na siebie wszystkie ludzkie słabości.

Bracie nasz w człowieczeństwie, w znużeniu naszym, otwórz nam oczy, byśmy dojrzeli Twoje wspomnienie.

Pan Jezus spotyka Matkę Bolesną

W tej ponurej atmosferze otaczającej Chrystusa, Jedynego Zbawiciela Świata, pojawia się Jego Matka. To ważne, czy spotka się kogoś w chwilach trudnych, bo tak często między ludźmi jest tylko mijanie się. A cierpienie osamotnia, oddziela od innych.

O Najboleśniej, ucz nas pomocnego spotkania naszych braci cierpiących i zobaczenia w nich Twojego Syna, a naszego Pana Zbawiciela.

Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

To zadziwiająco, że Bogu potrzebny jest człowiek. Bóg tak ufa człowiekowi, że zostawia mu jego część, godzi się na jego pomoc nawet niechętną, wymuszoną. Nie ma więc spraw nieużytecznych w moim życiu; liczy się każdy wysiłek, każde cierpienie.

Dzięki Ci, Panie, że nam zaufałeś, naucz nas czujnego współdziałania z Tobą Chryste - Jedyny Zbawicielu.

Święta Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

W dyskretnym milczeniu podeszła i otarła twarz prowadzonemu na śmierć. Trzeba było tego gestu nieznaney kobiety, by pod zniekształconymi przez katów rysami,

ukazała się twarz Tego, który przyszedł po to by zbawić cały świat. Tak trudno często dojrzeć prawdziwą twarz człowieka.

Panie, Jedyny Zbawicielu, naucz nas odkrywać piękno i dobro w innych.

Pan Jezus upada pod krzyżem po raz drugi

Na Twojej drodze Panie powtórzył się upadek; jakby jednego było za mało, by pokazać, że chciałeś być z nami zawsze.

Chryste, Jedyny Zbawicielu w naszym życiu wciąż tyle powtarzających się upadków. W dniach zniechęcenia powtarzającymi się upadkami, daj nam Panie, odwagę i siłę do rozpoczęcia od nowa.

Pan Jezus przemawia do niewiast nad Nim płaczących

Różne miałeś spotkania Chryste, na swojej krzyżowej drodze. Spotkałeś także zwykłe, ludzkie współczucie, wyrażone we łzach i te łzy zauważyłeś, gdyż pozostałeś również w cierpieniu taki, jaki zawsze - dostrzegający człowieka.

Nas ból zasklepia, zamyka w ciasnym kręgu naszej osoby i odbiera zdolność szerokiego spojrzenia; pomóż nam Chryste, Jedyny Zbawicielu Świata.

Pan Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

Znowu się wszystko zawaliło; z takim trudem zdobywany spokój, harmonia wewnętrzna, odnajdywany punkt po punkcie sens życia, poczucie bliskości Boga, Jedynego Zbawiciela Świata. Została ciemność, jakieś zamarcie, brak odwagi i sił na najmniejszy ruch.

Panie Boże, Jedyny Zbawicielu, Ty to kiedyś przeżyłeś, padałeś a jednak powstałeś i szedłeś. Więc wysiłek ma sens. Udziel nam w ciemnościach wyczerpania jasności, nadziei i niech Twoja nieskończona miłość zwycięży w nas słabość.

Pan Jezus z szat obnażony

Nadeszła Twoja godzina; stoisz wobec niej wolny nawet od tej szaty ostatniej. Został tylko krzyż, narzędzie odrodzenia człowieka. I tylko on jest ważny.

Daj nam, Jedyny Zbawicielu, być wolnymi, gdy nadejdzie nasza godzina. Niech zostaną tylko te istotne, ostateczne, między Tobą a nami sprawy.

Pan Jezus do krzyża przybity

Doniosłeś ten krzyż aż tu, na sam szczyt; teraz zamieniają się role, krzyż Cię będzie dźwigał, dźwigał w górę, godzisz się na tę zamianę.

Daj nam, Chryste, odwagę przyjęcia odradzającej zamiany, przewyciężenia ludzkiego buntu i strachu.

Pan Jezus na krzyżu umiera

Ciemności Cię otoczyły, a przecież jesteś Światłością. Ojciec Cię opuścił, a przecież jesteś Jego umiłowanym synem. Takie miały być etapy Twojej ofiary, dzięki której pozostaniesz już na zawsze dla człowieka Światłem i Jedynym Zbawicielem.

Niech nasze codzienne pojednanie z Tobą i z ludźmi przygotowuje nas na ostateczne spotkanie u Ojca.

Pan Jezus z krzyża zdjęty i złożony na łonie Swojej Matki

Boli widok każdego zniszczenia, jednak widok zniszczenia ciała ludzkiego przez śmierć bywa przerażający, Tobie Matko nie oszczędzono tego widoku. A to był Syn

Twój, umiłowany nad wszystko. Ty jednak widziałaś sens nawet w zniszczeniu, gdyż zawierzyłaś jednemu Bogu Ojcu do końca.

Nauucz nas patrzeć na śmierć jako na obumarcie rodzące nowe, pełne życie.

Pan Jezus w grobie złożony

Każdy ludzki grób przechowuje głęboką tajemnicę człowieka; ból wszystkich jego dni, pełną wzlotów i załamań walkę i codzienną tęsknotę za szczęściem. Trzeba było jednak grobu Tego, w którym najpełniej dokonało się zjednoczenie Boga z człowiekiem, by bolesna tajemnica ludzkiego grobu, mogła przemienić się w tajemnicę radosnej nadziei.

Uwielbiony bądź Chryste, Jedyny Zbawicielu Świata za swoje życie i ofiarę złożoną na drzewie krzyża, za Twój grób i Zmartwychwstanie, za wszystko co uczyniłeś dla nas ludzi i dla naszego zbawienia.

Droga Krzyżowa z Ojcem Świętym

Modlitwa

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem anielskim wcielenie Chrystusa Syna Twojego poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Jezus na śmierć skazany

Poncjusz Piłat wzdryga się wydać wyrok śmierci na Jezusa z Nazaretu. Nie przekonują go oskarżenia. Nie znajduje jednak współczucia i ustępuje pod uporczywym wołaniem tłumu” „Ukrzyżuj! Ukrzyżuj Go!”

Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Oto eskorta śmierci przystępuje do wykonania wyroku. Na ramiona Pana Jezusa wtlaczają brzemień krzyża. Pod tym brzemieniem ma przejść ulicami Jerozolimy na Golgotę.

Pierwszy upadek pod krzyżem

Prawda krzyża wyraża się w upadkach Jezusa na drodze ku Golgocie. Krzyż jest brzemieniem. Jego ciężar przerasta siły człowieka. Człowiek upada pod krzyżem. Jezus Chrystus — upada pod krzyżem.

Jezus spotyka swą Matkę

Oto Maryja: *błogosławiona, która uwierzyła*. Ta sama: w Nazarecie, w Betlejem, podczas ucieczki do Egiptu — i znowu w Nazarecie. A teraz: na drodze krzyżowej.

Szymon z Cyreny pomaga dźwigać krzyż

Potrzeba było drogi krzyżowej, aby Jezus z Nazaretu mógł wypowiedzieć do końca Ewangelię cierpienia.

Weronika ociera twarz Jezusowi

Z potu i krwi Jezusa, które wchłonęła chusta Weroniki, powstał obraz Jego Oblicza. Ten obraz stał się świadectwem szczególnej prawdy: oto w każdym uczynku miłości odbita jest Twarz Chrystusa.

Drugi upadek pod krzyżem

Bóg — Człowiek upada, aby dźwignąć człowieka. Upada, abyśmy powstali. Każdy upadek pod krzyżem przesycony jest całą treścią Boskiej tajemnicy Odkupienia.

Jezus napomina niewiasty Jerozolimskie

Wszystkie cierpienia człowieka, ludzkiego świata — związane z dziedzictwem grzechu — zwracają się w stronę cierpienia Chrystusa.

Trzeci upadek pod krzyżem

Jezus jest zmiażdżony cierpieniem: Ten, który nie znał grzechu, poznał na drodze krzyżowej, jakim straszliwym cierpieniem jest grzech. Poznał to. Przeżył to Sercem Człowieka — Boga.

Obnażenie na Golgocie

To Ciało — teraz, na Golgocie, zostało odarte z szat. Otworzyły się ponownie rany, zadane przy ubiczowaniu. W tym Ciele — wypełni się przeznaczenie Baranka paschalnego. Ciało to będzie się spalać w męce jako Ofiara — aż do zupełnego wyniszczenia. Ofiara Nowego i Wiecznego Przymierza.

Jezus przybity do krzyża

Kiedy Jezus upadał na drodze ku Golgocie, krzyż był ciężarem, który przygniatał Go do ziemi. Teraz inaczej: jest *nad ziemię wywyższony* za pośrednictwem krzyża. Ciężarem zaś jest własne Jego ciało, uniesione przy pomocy gwoździ na poziom krzyża.

Jezus umiera na krzyżu

Jezus przyjął śmierć od człowieka. Wziął z jego dziejów — z dziejów każdego człowieka. Przyjął śmierć jako dziedzictwo Adama. W ten sposób stał się całkowicie i definitywnie *podobnym do ludzi*.

Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramionach Matki

Maryjo, był kiedyś w Twoich ramionach jako Dziecię, jako Nowonarodzony w Betlejem. I już wtedy groziła Mu śmierć z rąk siepaczy Heroda. Teraz dosięgła Go ta śmierć na Twoich oczach, o Matko. A jako dojrzały owoc śmierci Ciało Syna spoczęło znów w Twoich ramionach.

Ciało Jezusa złożone w grobie

Grób Jezusa Chrystusa jest tym miejscem, gdzie Śmierć dopełniła się Zmartwychwstaniem. Odkupienie stało się przez ten grób nadzieją Życia i nieśmiertelności.

Modlitwa

Ojcze, wysłuchaj wołania Syna Twego, który dla zawarcia Nowego i Wiecznego Przymierza stał się posłuszny aż do śmierci krzyżowej; abyśmy czerpali skuteczną naukę z Jego Męki i zasłużyli na uczestnictwo w chwale Jego Zmartwychwstania. Przez

Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Droga Krzyżowa – towarzyszę Jezusowi na drodze boleści

Wstęp

Panie Jezu, pragnę cierpieć to wszystko, co ty wycierpiełeś, ofiarować Ci moje biedne serce skruszone, albowiem jesteś niewinny i umarłeś za mnie.

Jezus skazany

Jezus jest sam. Odległe są dni, kiedy słowo Człowieka - Boga zapalało światło i nadzieję w sercach, długie szeregi chorych odzyskiwały zdrowie, a triumfalne okrzyki Jerozolimy otaczały Pana przybywającego na łagodnym osiołku.

Jezus bierze krzyż

Jezus oddaje się bezbronny w ręce katów. Nic Mu nie może być oszczędzone i na Jego ramiona spada ciężar hańbiącego krzyża. Ale Krzyż stanie się dzięki miłości tronem Jego majestatu.

Jezus upada

Wokół Jezusa tłum, a On chwieje się pod ciężarem Krzyża. Ten tłum, to trzoda bez pasterza. Mógłby ich zawołać pojedynczo ich własnymi imionami, naszymi imionami. Są tam ci, których nakarmił cudownie chlebem, są uzdrowieni, ci, których nauczał nad brzegiem jeziora, na górze i w portykach świątyni.

Jezus i Maryja

Oczy Maryi, przepiękne niezmierną miłością, spotkały cierpiące oczy Jezusa; każde z dwóch serc własny ból przelewa w drugie. Dusza Maryi zanurzona jest w goryczy, w goryczy Krzyża.

Jezus i Szymon Cyrenejczyk

Pomoc Szymona niewiele znaczy w całości Męki. Ale Jezusowi wystarczy uśmiech, słowo, trochę miłości, by obficie obdarzyć łaską duszę przyjaciela.

Jezus i Weronika

Pewna kobieta, imieniem Weronika, przepycha się przez tłum; niesie lniane płótno, którym nabożnie ociera twarz Jezusa. Pan zostawia odbicie swego Świętego Oblicza. Oto Ten, który przechodzi obok, jest Synem Bożym, zapamiętałym w Miłości!

Jezus upada po raz kolejny

Tuż za murami miasta ciało Jezusa słabnie znowu z wyczerpania i upada po raz drugi wśród okrzyków tłumu i popychania żołnierzy. Słabość ciała i gorycz duszy spowodowały ten kolejny upadek. Wszystkie grzechy ludzkie — także moje — ciążyą na Jego Najświętszym Człowieczeństwie.

Jezus i niewiasty

Wśród tłumu, który przyglądał się, jak Pan Jezus przechodzi, znajdował się kilka kobiet, które nie mogły powstrzymać współczucia i zalewają się łzami. Ale Pan Jezus chce ten lament skierować ku motywowi bardziej nadprzyrodzonemu i prosi je, by opłakiwały grzechy.

Jezus upada po raz trzeci

Wszyscy przeciw Niemu: mieszkańcy miasta i cudzoziemcy, faryzeusze i żołnierze, przywódcy kapłanów. Wszyscy się znęcają. Jego Matka — moja Matka — Maryja płacze.

Jezus obnażony

Kaci biorą Jego szaty i dzielą je na cztery części. Jest to obnażenie, огоłocenie, najbardziej całkowite ubóstwo. Panu Jezusowi nic nie zostało oprócz drzewa.

Jezus ukrzyżowany

Miłość przywiodła Jezusa na Kalwarię. I również na Krzyżu wszystkie Jego słowa i wszystkie Jego gesty tchną miłością, miłością mocną i wyrozumiałą. Gestem Wiecznego Kapłana — bez ojca i bez matki, bez rodowodu — otwiera swe ramiona dla całej ludzkości.

Jezus umiera

Jezus umarł na krzyżu, bym ja ukochał ofiarę, która jest źródłem życia wewnętrznego. Ukochał Krzyż, który jest ołtarzem ofiarnym. Ukochał boleść, wypijając — jak Chrystus — kielich goryczy do dna.

Jezus oddany Matce

Pogrążona w bólu Maryja stoi obok Krzyża. Ale robi się późno i Żydzi nalegają, ażeby ciało Pan Jezus zostało usunięte. Dobrzy ludzie składają je w ramiona Matki. Odnawia się ból Maryi.

Jezus w grobie

Jezus przyszedł na świat nic nie mając na własność i opuścił nas nie mając nic własnego — nawet miejsca, w którym spoczywa. Teraz wszystko jest skończone. Dzieło naszego i mojego Odkupienia zostało dokonane. Jesteśmy dziećmi Bożymi, ponieważ Jezus umarł za nas i Jego śmierć nas odkupiła.

Modlitwa

Panie Jezu, Twoja Męka jest niewyczerpalnym źródłem życia. Dziękuję Ci, że przez krzyż codzienności pozwalasz mi uczestniczyć w Twoim cierpieniu i konaniu. Przez współuczestniczenie z Tobą w Krzyżu udziel mi łaski współuczestniczenia w Twoim zmartwychwstaniu. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Droga Krzyżowa z ks. Janem Berthierem – Bóg umarł za mnie

Modlitwa

Zdrowaś, Maryjo, pełna boleści, Jezus ukrzyżowany jest z Tobą, godna współczucia jesteś wśród wszystkich niewiast, i godny współczucia jest Jezus, owoc Twojego żywota.

Święta Maryjo, Matko Jezusa ukrzyżowanego, uproś łzy żalu nam, którzy ukrzyżowaliśmy Twojego Boskiego Syna, teraz i na godzinę naszej śmierci. Amen.

Stacja I

Przy tej pierwszej stacji Jezus został skazany na śmierć.

O mój Jezu, przez ten niesprawiedliwy wyrok, którego przyczyną były moje grzechy, błagam Cię, uwolnij mnie od wyroku śmierci wiecznej, na który już wiele razy zasłużyłem.

Stacja II

Przy tej drugiej stacji Jezus został obarczony krzyżem.

O mój Jezu, który chętnie wzięłeś na siebie ciężki krzyż przygotowany przez moje grzechy. Racz mi dać zrozumienie ich ciężkości, żebym nie przestawał prosić Cię o przebaczenie.

Stacja III

Przy tej trzeciej stacji Jezus po raz pierwszy upada pod ciężarem krzyża.

To olbrzymi ciężar moich grzechów spowodował, że upadłeś, Jezu, pod ciężarem krzyża. Chcę je na zawsze znienawidzić i pokornie proszę o ich przebaczenie.

Stacja IV

Przy tej czwartej stacji Jezus spotyka swą Najświętszą Matkę.

O udręczone Serce Jezusa! O Maryjo, Matko Bolesna! Sprawcie, bym się przejął najgłębszym żalem za moje grzechy i bym nie przestawał ich opłakiwać aż do ostatniego mojego tchnienia.

Stacja V

Przy tej piątej stacji Szymon Cyrenejczyk pomaga Jezusowi nieść krzyż.

O mój Jezu, spraw, abym chętnie znosił, jako winowajca, wszystkie krzyże i przykrości tego życia z miłości ku Tobie i jako zadośćuczynienie za moje grzechy.

Stacja VI

Przy tej szóstej stacji święta Weronika ociera godną uwielbienia twarz Jezusa

O mój łaskawy Jezu, proszę Cię, wyciśnij na mojej duszy pamięć o Twoich strasznych cierpieniach i spraw, abym odtąd był dla Ciebie nową Weroniką.

Stacja VII

Przy tej siódmej stacji Jezus po raz drugi upada pod ciężarem swego krzyża

To moje powtarzalne upadki sprawiły, o Jezu, że ponownie upadłeś na ziemię. Daj mi łaskę wykorzystania wszystkich możliwych środków, które pomogą mi zapobiec ponownym upadkom w przyszłości.

Stacja VIII

Przy tej ósmej stacji Jezus zwraca się do niewiast jerozolimskich idących za Nim

Jezu, który przepowiedziałeś Jerozolimie nieodwracalny upadek, złagodź swój wyrok, jaki mi się słusznie należy od Ciebie. Pociesz mnie swoim miłosierdziem, na które chcę odtąd wiernie odpowiadać.

Stacja IX

Przy tej dziewiątej stacji Jezus po raz trzeci upada pod ciężarem krzyża

Przez katusze, które znosiłeś, o Jezu, a które spowodowały ten trzeci upadek, proszę Cię, spraw, bym w przypadku popełnienia jakiegoś błędu, natychmiast dźwigał się przy pomocy Twojej łaski.

Stacja X

Jezus obnażony z szat i napojony żółcią

O mój Jezu, który zostałeś obnażony z szat i napojony żółcią, wyrwij mnie z wszelkiego przywiązania do rzeczy ziemskich i zapraw mi goryczą to wszystko, co może być okazją do grzechu.

Stacja XI

Jezus przybity do krzyża

Przez śmiertelne udręczenia, jakich doznałeś podczas swego ukrzyżowania, spraw o Jezu, bym stale krzyżował swe ciało wraz z jego pożądaniami.

Stacja XII

Jezus umiera na krzyżu

O mój Jezu, zostałeś podwyższony na krzyżu i umarłeś na nim, aby zbawić moją biedną duszę. Jakże wielki wstyd dla mnie! Ja zawsze trzymam się ziemi. Pomóż mi wznosić się wzwyż przez praktykowanie cnót chrześcijańskich i umierać dla spraw tego świata.

Stacja XIII

Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramiona swej Najświętszej Matki

Co za rozdzierający widok! Maryjo, najbardziej udręczona ze wszystkich matek! Oto dzieło moich grzechów, które ukrzyżowały Twojego Boskiego Syna i złożyły Go martwego w Twoje ramiona. Spraw, bym opłakiwał je szczerze, a przede wszystkim wyjednaj mi łaskę, bym zawsze godnie przyjmował Twojego Syna w Komunii świętej.

Stacja XIV

Przy tej czternastej stacji Jezus zostaje złożony do grobu

O mój Jezu, pragnę nieustannie umierać dla grzechu i dla samego siebie, by być zawsze z Tobą. Jeżeli zaś żyję, to chcę żyć wyłącznie dla Ciebie, by dzięki zasługom Twojej męki zostać uczestnikiem radości wiecznej.

Błogosławieństwo

Niech nas błogosławi nasz Pan, Jezus Chrystus, który był za nas biczowany, niósł krzyż i został za nas ukrzyżowany. Amen

Droga Krzyżowa z ojcami Kościoła

Krzyżu, błogosławieństwo świata, nadziejo i pewne odkupienie, niegdyś znak przekleństwa, dziś jasna brama nieba. Na Tobie wzniesiona została ofiara, która wszystko do siebie pociągnęła. [św. Piotr Damiani (+1072)]

Jezus na śmierć skazany

Podziwiał Pana stojącego przed sędzią! Piłat, gdy sądził, siedział, a ten, który siedzi po prawicy Ojca, stał sądzony. [św. Cyryl Jerozolimski (+386)]

Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Wydano więc Pana na pastwę wściekłym prześladowcom. Jemu samemu kazano dźwigać narzędzie męki, aby na pośmiewisko wystawić królewską godność. [św. Leon Wielki (+ 461)]

Jezus upada pod krzyżem

Powstańmy więc jeszcze raz, bracia najdrożsi. Powstańmy i stójmy silnie na nogach. Jak długo będziemy jeszcze trwali w tym stanie? Jak długo będziemy zachowywali się jak pijacy zwiedzeni naszą strasliwą namiętnością ku dobrom tego świata?... [św. Jan Chryzostom (+ 407)]

Jezus spotyka Matkę swoją

O Symeonie! Oto miecz, o którym przepowiedziałeś, że przeszyje me serce! Oto miecz — oto rana, mój Synu i mój Boże!... Patrząc na Twą strasliwą mękę, mój Synu... i nie mogę Ci przyjść z pomocą. [św. Efrem (+ 373)]

Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi

Podczas gdy Żydzi prześladowają Chrystusa, zjawia się obcy przechodzień, aby współcierpieć z Panem. — *Jeśli z Nim razem cierpimy* — powiada Apostoł — *będziemy z Nim razem uwielbieni*. [św. Leon Wielki (+ 461)]

Weronika ociera twarz Jezusowi

Prawdziwa cześć i godność człowieka jest w podobieństwie i obrazie Bożym, które zachować winniśmy przez zjednoczenie się z Tym, który je w nas wycisnął. [św. Augustyn (+ 430)]

Jezus upada po raz drugi pod krzyżem

Ufając w słowo napisane w jasności: *obalony* — wciąż stoję na nogach, *pokonany* — zwyciężam, *zblądkany* — trop odnajduję życiodajnego powrotu, [...] *schwytany przez sidła piekielne* — wracam do światła, *opętany grzechami* — do obiecanej przystani [...]. [Grzegorz z Narek (+ ok. 1010)]

Jezus pociesza płaczące niewiasty

Niewiasty patrzyły na mękę Jezusa. Najbardziej nad Nim ubolewały, najwięcej nad Nim płakały. Zważ, jak bardzo o Niego się troszczyły. Szły za Nim usługując mu, nie opuściły Go aż do śmierci... [św. Jan Chryzostom (+ 407)]

Jezus upada pod krzyżem po raz trzeci

A więc do czego zachęca [Jezus]? Żebyś naśladował to, czego nie mógłby, jeśli by nie stał się człowiekiem. Wszak znosić cierpienia nigdy by nie mógł, inaczej niż jako człowiek. Umrzeć, być ukrzyżowanym i unizonym nie mógłby inaczej, niż tylko będąc człowiekiem. [św. Augustyn (+ 430)]

Jezus z szat obnażony

Szata Pana Jezusa podzielona na cztery części wyobrażała Jego Kościół składający się z czterech części, rozpowszechniony po całym okręgu ziemi... Owa zaś tunika, o którą żołnierze rzucali los, wyraża jedność wszystkich części, które łączy węzeł miłości. [św. Augustyn (+ 430)]

Jezus przybity do krzyża

Rozciągnęli Cię, Panie, na ołtarzu krzyża jakby ofiarę; przybito Cię, jakbyś był złoczyńcą; przykuto Cię, jakbyś się buntował... Ty sam przyjąłeś dobrowolnie wszystkie cierpienia i w dobrowolnym upodobaniu znosiłeś je w swej naturze, którą sam przyjąłeś. [Grzegorz z Narek (+ ok. 1010)]

Jezus umiera na krzyżu

Nie wstydzmy się wyznać Ukrzyżowanego! Ufnie czynimy znak krzyża palcami na czole i na wszystkim, na chlebie, który spożywamy, na kielichu, który pijemy, przy wejściu i przy wyjściu, przed snem, kładąc się na spoczynek, przy wstawaniu, chodzeniu i spoczynku! Jest on wielką obroną. [św. Cyryl Jerozolimski (+386)]

Zdjęcie z krzyża

Jak mam Ciebie pogrzebać, mój Boże? Jak mam Ciebie oblec w całun? Jak mam dotknąć rękami Twego przeczystego ciała? Jaką pieśń mam zaśpiewać na Twoim pogrzebie, o Ty współczujący! Opiewam Twoje cierpienie, opiewam zarówno Twój grób, jak i zmartwychwstanie, i wołam do Ciebie: <Panie, Tobie chwala!> [Nieszpory liturgii wschodniej Wielkiego Piątku]

Jezus złożony w grobie

Wszystko, co działo się w życiu Chrystusa: ukrzyżowanie, pogrzebanie, zmartwychwstanie trzeciego dnia, wniebowstąpienie, zasiadanie po prawicy Ojca, Jego słowa i czyny — to obraz naszego życia chrześcijańskiego na tej ziemi. [św. Augustyn (+ 430)]

Droga Krzyżowa – Ojciec posyła mnie

Wstęp

Bóg Ojciec chce, bym był radosny i z radością robił to wszystko, co do mnie należy. Bóg Ojciec chce, bym był szczęśliwy, bardzo szczęśliwy, lecz nie obiecuje mi, że na mojej drodze nie będzie Krzyża.

Jezus na śmierć skazany

Bóg jest moim Ojcem, nawet jeśli zsyła na mnie cierpienie. Kocha mnie nawet wtedy, gdy rani. Jezus cierpi, by wypełnić wolę Ojca. A ja, który chcę wypełnić

najświętszą wolę Boga, idąc śladami Mistrza, czyż mogę narzekać, jeśli cierpienie jest towarzyszem mojej drogi?

Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Orszak się przygotowuje. Jezus, wyszydzony, jest obiektem kpin tych, co Go otaczają. Prowadzą na miejsce straceń Dobrego Nauczyciela, Jezusa, Tego, który wyszedł naprzeciw mnie, gdy byłem jeszcze daleko. Wyszedł jak Miłosierny Ojciec.

Jezus upada pod krzyżem

Póki trwa walka, walka ascetyczna, istnieje życie wewnętrzne. Bóg Ojciec tego właśnie chce, by Go kochać czynami, w rzeczach małych, każdego dnia. Jeśli zwyciężę w małych, zwyciężę w wielkich.

Jezus spotyka Matkę Bolesną

Matko i Pani moja, naucz mnie wypowiadać „tak”, które — jak Twoje — niech się stanie identyczne z krzykiem Jezusa do Ojca: *Nie moja wola, lecz Twoja nich się stanie!* (Łk 22,42).

Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi

Za miłość płaci się miłością. Do miłości zostałem wezwany przez Ojca. Zaprzec się samego siebie, wziąć Krzyż z Jezusem. To droga, na której mogę za Miłość odpłacić miłością.

Święta Weronika ociera twarz Jezusowi

Moje grzechy były przyczyną Męki: tortur, które zniekształciły najmilsze oblicze Jezusa, prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka. Również teraz moja nędza przeszkadza mi kontemplować zamazaną i zniekształconą Jego postać.

Jezus upada po raz drugi

Jezus upada pod ciężarem drzewa. Ja, z powodu atrakcyjności rzeczy ziemskich. Jezus woli upaść, niż porzucić Krzyż. W ten sposób Chrystus leczy obojętność, która mnie paraliżuje.

Jezus pociesza płaczące niewiasty

Święci płaczem wybuchali na samą myśl o Męce Pana Jezusa, ja natomiast... Może dlatego tak jest, że ciągle stoję z boku i nie uczestniczę w Krzyżu Jezusa, do którego niesienia wezwał mnie Ojciec.

Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem

Pokora Jezusa. Unicestwienie Boga, który mnie podnosi i wywyższa. Czy zrozumieć to, że muszę swoje serce rzucić na ziemię, by inni po nim miękko chodzili.

Jezus z szat obnażony

Od pretorium do Kalwarii nie padło z ust Jezusa ani jedno słowo sprzeciwu, ani jeden jęk. Teraz widzę niedorzeczność tego, że chciałem się często usprawiedliwiać, że wypowiadam tyle pustych słów. Chcę w milczeniu pracować i cierpieć dla mojego Pana.

Jezus do krzyż przybity

Tak wielkie cierpienie nie było konieczne. Jezus mógł uniknąć goryczy, upokorzeń, niegodziwego sądu, hańby krzyża, ciosu włócznią. Ale chciał cierpieć to wszystko dla mnie. Dla mnie!

Jezus umiera na krzyżu

Pan Jezus wydał ostatnie tchnienie. Uczniowie wiele razy słyszeli, jak mówił: *Moim pokarmem jest pełnić wolę Tego, który Mnie postał, i wykonać Jego dzieło* (J 4,34). Wypełnił to aż do końca, cierpliwie, z pokorą, nie zachowując niczego dla siebie. *Posłuszny aż do śmierci...*(Flp 2,8).

Jezus z krzyża zdjęty i oddany swojej Matce

Jestem zakonnikiem, lecz często zadawałam się stwierdzeniem, że „jakoś tam żyję”. Czyżby „jakoś tam żyję” było tą wąską i wyboistą drogą, o której mówi Jezus, którą wskazał mi Ojciec?

Jezus w grobie złożony

Nie należę do siebie. Jezus Chrystus wykupił mnie swoją Męką i swoją śmiercią, przywrócił do życia. Od tej pory istnieje tylko jeden sposób na życie: umrzeć z Chrystusem, by zmartwychwstać z Nim.

Modlitwa:

Ojciec nasz, pozwoliłeś przejść mi przez tę drogę krzyżową z Twoim Synem. Ojciec, który widzisz moją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, nappełnij mnie łaską, bym każdego dnia pozostawał wierny drodze, na którą mnie wezwałeś, na której czynisz mnie szczęśliwym. Nie pozwól mi oddalić się od Ciebie i od krzyża Jezusa Chrystusa. Który żyje i króluje z Tobą w Duchu Świętym przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Droga Krzyżowa – odpowiadam na miłość Boga

Wstęp

Co do mnie, nie daj Boże, bym miał się chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata (*Gal 6,14*).

Jezus na śmierć skazany

Piłat... wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: *Oto król wasz! A oni krzyknęli: Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!* Piłat rzekł do nich: *Czyż króla waszego mam ukrzyżować?* Odpowiedzieli arcykapłani: *Poza Cezarem nie mamy króla.* Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano (*J 19,13-16*).

Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

A gdy Go wyszydźli, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie (*Mt 27,31*).

Jezus upada pod krzyżem

[Jezus] w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości — krwią Jego ran zostaliście uzdrowieni (1P 2,24).

Jezus spotyka Matkę swoją

Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: *Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu* (Łk 2,34n).

Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi

Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego (Mt 27,32).

Weronika ociera twarz Jezusa

I wreszcie rzekł Bóg: *Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam* (Rdz 1,26).

Jezus upada po raz drugi pod krzyżem

Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i wzmocnij mnie duchem ochoczym! Chcę nieprawych nauczać dróg Twoich i nawrócą się do Ciebie grzesznicy (Ps 51,14n).

Jezus pociesza płaczące niewiasty

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiety, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: *Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną: płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: „Szczęśliwe nieplodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły”. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?* (Łk 23,27-31).

Jezus upada pod krzyżem po raz trzeci

Do Ciebie wołam, o Panie, mówię: Ty jesteś moją ucieczką, udziałem moim w ziemi żyjących. Zważ na moje wołanie, bo jestem bardzo słaby. Wybaw mnie od prześladowców, gdyż są ode mnie mocniejsi (Ps 142,6-7).

Jezus z szat obnażony

Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: *Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią los, do kogo ma należeć*. Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze (J 19,23-24).

Jezus przybity do krzyża

[Sfora] psów mnie opada, osacza mnie zgraja złoczyńców. Przebodli ręce moje i nogi moje, policzyć mogą wszystkie moje kości (Ps 22,17-18).

Jezus umiera na krzyżu

Od godziny szóstej mrok ogarnął cała ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: *Eli, Eli, lema sabachthani?*, to

znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? Słyszac to, niektórzy ze stojących tam mówili: *On Eliasza woła*. Zaraz też jeden z nich pobiegł i wzięwszy gąbkę, napełnił ją octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. Lecz inni mówili: *Poczekaj! Zobaczmy, czy przyjdzie Elias, aby Go wybawić*. A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha (Mt 27,45-50).

Zdjęcie z krzyża

Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. Udał się on do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł (Mt 27,57-60).

Jezus złożony do grobu

A kiedy już to, co niszczałne, przyodzieje się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne przyodzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień? (1 Kor 15,54n).

Zakończenie

A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach (1 Kor 15,17).

Droga Krzyżowa Miłości

Wstęp

Na idącego drogą krzyża Zbawiciela pragniemy popatrzeć jak na Boga, który jest Miłością. A więc jak na Miłość idącą drogą krzyżową, rozważając czy taka miłość, jakiej przykazanie zostawił nam Jezus Chrystus i która była udziałem Świętej Rodziny jest obecna w naszej wspólnocie.

Jezus skazany

— *Miłość niedoceniona*. Świat nie chciał Króla Miłości, nie chciał by miłość rządziła światem. Czy miłość „rządzi” naszym życiem wspólnotowym?

Jezus bierze krzyż

— *Miłość ofiarna*. Tylko miłość może się zgodzić na krzyż. Jeśli w życiu wspólnotowym napotykam krzyż, przyjmę go, bo wszyscy utracimy miłość.

Jezus upada

— *Miłość nieobliczalna*. Miłość nie liczy się z żadnym ciężarem, chociaż krzyż może okazać się za wielki. Miłość wspólnoty dźwignie mnie.

Jezus i Matka

— *Miłość spotyka miłość*. Matka jest symbolem miłości. Matka rozumie miłość. Matka Zakon mnie nie odrzuci.

Jezus i Szymon Cyrenejczyk

— *Miłość uratowana.* Miłość rezygnuje z niesienia krzyża po to, by móc być do niego przybitą. Brat przychodzi mi z pomocą, a potem krzyżuje - przyjmę ten paradoks miłości.

Jezus i Weronika

— *Miłość wynagradzająca.* Miłość chce tylko dobra i tylko dobro daje. Na tym polega miłość życia wspólnotowego, miłość życia rodzinnego.

Jezus upada po raz drugi

— *Miłość zawiedziona.* Z miłością idę za Chrystusem, a inni... nie chcą tego zauważyć. Daję tyle dobra wspólnocie, tyle czynów... Zostaw to za sobą. Idź na Golgotę.

Jezus i niewiasty

— *Miłość w spotkaniu z egoizmem.* Miłość nie myśli o sobie, nawet gdy jest ciężko, to tylko inni roztkliwiają się nad tym, na co patrzą. Czy nie bywa tak we wspólnocie?

Jezus upada po raz trzeci

— *Miłość tragiczna.* Miłość kocha zawsze. Nie możesz kochać tylko w radości, musisz kochać w cierpieniu. Wspólnota to radość i ból.

Jezus obnażony

— *Miłość człowiecza.* Miłość chętnie by się obeszła bez uczucia, bez namiętności, bez ciała. Łaska buduje na naturze, ale łaska także przemienia.

Jezus ukrzyżowany

— *Miłość świadoma.* Nie ślepa miłość, nie przypadkowa. Im większa świadomość w miłości tym większe cierpienie. Miłość zawsze daje siebie.

Jezus umiera

— *Miłość dokładna.* Nawet w chwili agonii pamięta o wszystkim i o wszystkich, których kocha, by zabezpieczyć los ukochanej osoby. Czy nas stać na taką miłość?

Jezus oddany Matce

— *Miłość bezgraniczna.* *Umiłowawszy swoich do końca ich umiłował. Jest z wami aż do skończenia świata. To jest Ciało Moje, to jest Krew Moja... Bierzcie i spożywajcie.* Naśladownictwo niemożliwe.

Jezus w grobie

— *Miłość pewna.* *Wiara i Nadzieja przemijają, ale Miłość będzie trwać na wieki.* Początkiem tej miłości miłość nadprzyrodzona w rodzinie zakonnej.

Myśli na Drogę Krzyżową

Stacja I — Piłat wydał wyrok. Ja także często staję się Piłatem dla mojego otoczenia. Panie, daj mi swą łaskę, bym nie sadił bliźnich nie chcąc lub nie starając się ich zrozumieć.

Stacja II — Chrystus przyjmuje krzyż. Wszyscy dźwigamy krzyż, dodając sobie nawzajem ciężaru. Panie, pomóż, abym nigdy nie dodawał cierpienia Tobie i braciom moim.

Stacja III — Chrystus upada. Moimi upadkami powaliłem Chrystusa, zgorszyłem braci. Z Tobą, Panie, powstaje i idę dalej.

Stacja IV — Matka spotyka Syna na Jego krwawej drodze. Miłość spotyka miłość. Tam gdzie Serce Matki, tam znajdę prawdziwą miłość, zrozumienie, ulgę w cierpieniu.

Stacja V — Szymon, człowiek, pomaga Bogu zbawić świat. Jeśli idę ze swoim krzyżem cierpliwie i ofiarnie, to jestem Szymonem dla Pana Jezusa. Dziękuję, Panie, za tę łaskę, za tą trudną łaskę.

Stacja VI — Weronika, obraz dobroci i kobiecej odwagi. Moim zadaniem jest obmywać oblicza moich braci i przywracać im radość. Panie, naucz mnie przywracać radość.

Stacja VII — Już drugi upadek. Pan wdeptany w ziemię. Jeśli ja upadnę, mogę zawsze wstać, wyznać winy i oczyścić duszę swoją.

Stacja VIII — Niewiasty litują się nad umęczonym Zbawcą. Tu uczę się, że jestem odpowiedzialny za siebie i za moich braci. Panie, nich zapłaczą nad sobą.

Stacja IX — Wydaje się to beznadziejne, trzeci upadek. Chrystus resztkami sił wstaje i idzie dalej. Czy ja mam zawsze dość siły, by wstać? Miłość wspólnoty podtrzyma mnie w kroczeniu za Chrystusem, gdy brakuje mi sił.

Stacja X — Dla Boga, który ubrał cały świat, zabrakło nawet najlichszej szaty. Bóg ukazał całe swoje Bóstwo i człowieczeństwo. Czy jest w stanie ukazać światu całego siebie? Czy jest we mnie coś, co chciałbym ukryć?

Stacja XI — Chrystus uwięziony na krzyżu. Już nie może błogosławić, już nie może nauczać. Panie, niech nie braknie mi Twojej łaski, gdy ja zostanę „uwięziony” przez cierpienie lub w jakikolwiek inny sposób.

Stacja XII — Bóg między niebem i ziemią. Krzyż Chrystusa jednoczy ludzkość, nadaje sens cierpieniom. Czy ja jestem na co dzień u stop krzyża? Czy przyjmę każdy krzyż?

Stacja XIII — Krzyż ma także swój koniec, jest wstępem do zwycięskiego wyjścia z grobu. Rozumie to Matka tuląca martwe ciało Syna. Panie, po każdym Wielkim Piątku będzie Wielka Niedziela, niech o tym nie zapominam.

Stacja XIV — Grób, symbol śmierci, znak, że wszystko się skończyło. Ale grób Jezusa jest inny, od niego wszystko się zaczęło. Dla mnie mój grób będzie początkiem nowego życia.

Droga Krzyżowa w życiu zakonnym

Modlitwa

Panie Jezu, któryś na drodze mojego życia postawił krzyż, przez ten Krzyż i Mękę Twoją proszę Cię, abym zrozumiał a w sercu moim odczuł, jak do końca mnie umiłowateś, i abym chciał iść za Tobą niosąc swój krzyż.

Jezus skazany

Moje życie zakonne ma początek przy pierwszej stacji. Wołanie: *Pójdź za Mną!* Minęły lata, a ja wyraźnie słyszę: Synu, Bóg cię woła i czuję na ramionach krzyż. Wola Boża objęła całe moje życie.

Jezus bierze krzyż

W chwili przyjęcia do Zgromadzenia, gdy trzymałem w ręku krzyż, nie zdawałem sobie sprawy, nie myślałem, że biorę na moje barki krzyż, że krzyż wkładać na mnie będą ludzie.

Jezus upada

Znalazłem się pośród ludzi powołanych do doskonałości, ale jakże daleka jest rzeczywistość od moich marzeń. Nie mogę jednak odrzucić wspólnoty. To mój krzyż. Bądź ze mną, Panie, gdy ogarnia mnie zniechęcenie.

Jezus spotyka Matkę

Najtkliwsza z Matek jest przy mnie. Ona stanęła przy mnie, przy stacji - pierwszym upadku w Zgromadzeniu i gdy w duszy kołatały się myśli: nie zniosę, to nie moje miejsce. Ona podtrzymuje mnie swoją miłością i modlitwą.

Szymon pomaga Jezusowi

W ciężkich chwilach Bóg nie zostawia duszy samej. Stawia drugiego człowieka, a w Zgromadzeniu kapłana, ojca duchownego. Panie, dziękuję za Twoją obecność na mojej drodze właśnie w ten sposób, dziękuję, że do mnie mówisz.

Weronika ociera twarz Jezusowi

Błogosławieni niech będą wszyscy ci na mojej drodze, których modlitwa, życzliwość, przyjaźń są mi podporą, rozpalają na nowo mój zapal. Obym i ja umiał być dla innych Weroniką ocierającą łzy cierpienia, odrzucenia, trudności.

Jezus upada pod krzyżem

Zło w moim sercu nęci mnie do grzechu, waham się, skłaniam się ku niemu, upadam. Panie, upadający przez mój grzech, proszę niech nie braknie mi Twojej łaski, gdy wola skłania się ku złu.

Jezus pociesza niewiasty

Świat płakał nade mną, gdy odchodziłem, by służyć Panu. Dziwny to płacz nad drogą, którą sam i dobrowolnie wybrałem. Panie Jezu, naucz mnie cenić łaskę powołania i mężnie wspólcierpieć z Tobą, gdy świat nie rozumie takiego życia.

Jezus upada pod krzyżem

Od grzechu każdego, wybaw mnie Panie! Od zła wszelkiego, wybaw mnie Panie! Od namiętności, co prowadzi do grzechu, wyzwól mnie Panie! Napętnij serce moje wstrętem do najmniejszego grzechu i niedoskonałości.

Jezus z szat obnażony

Do czego człowiek może się posunąć. Najpierw w głębi duszy myśl, potem zapatrzenie w myśl, potem pożądlivość i... grzech. I człowiek sam odziera się z łaski, z miłości, ze sukni zakonnej, ze Zgromadzenia, ze ślubów, z samego Boga.

Jezus do krzyża przybity

Przy tej stacji wspomnę i powtórzę: wszystko, co mam, i czym jestem, Tobie Panie oddaję. Pragnę przez święte śluby być ukrzyżowany razem z Tobą, Panie Jezu i nie pozwól mi tego krzyża porzucić.

Jezus umiera

Czy nie rozpięra mnie pyszna myśl, że wyniszczając się w służbie zakonnej dałem więcej aniżeli ci, którzy zostali w świecie? Panie Jezu, powiem otwarcie, jestem tu niczym, służą nieużytecznym, wykonałem to, co do mnie należy.

Jezus oddany Matce

Matko Bolesna, Twemu Niepokalanemu Sercu dzisiaj i w godzinę śmierci oddaję się i poświęcam, chcę z Twoją pomocą żyć, dochować wierności Jezusowi, Oblubieńcowi dusz, z Tobą umierać i wejść do wieczności.

Jezus złożony w grobie

Ostatnia to stacja na drodze mojego życia. Zasnę ze słowami: Jezu, Maryjo, Józefie... włożę w ręce krzyż przyjęty w dniu profesji i wśród modlitw złożę w grobie. I stanie moja dusza przed Jezusem - Oblubieńcem, ujrzy Go w całej Dobroci. A ja już dziś mówię Panu: Dziękuję, że dałeś mi życie, łaskę powołanie do Zakonu, że prowadzisz mnie drogą krzyża i miłości, drogą najpewniejszą, by oglądać Cię wiecznie. Amen.

Droga Krzyżowa

Wstęp

Pragnę wypełnić Twoje wezwanie: *Kto chce iść za Mną, niech weźmie krzyż swój na każdy dzień i naśladuje Mnie* (Łk 9,23). Pragnę uświadomić sobie jak blisko jestem Twojej drogi, idąc moją własną drogą. Jak bardzo moje życie idzie po śladach Boga - Człowieka. Jak w tej drodze uczysz mnie wierności Ojcu i patrzenia w prawdzie na swój grzech, o którym poucza mnie Duch Święty.

Jezus na śmierć skazany

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata (J 1,29). Ludzki i po ludzku niesprawiedliwy wyrok Piłata wpisuje się w tajemnicę ofiary Baranka Bożego.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata — obym nie skazywał Cię ponownie na śmierć swoimi grzechami. Obym z Twojej śmierci czerpał życie!

Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Grzechy świata zostaną zgładzone przez krzyż. Od tej chwili, gdy Jezus wziął krzyż na swoje ramiona, tajemnica odkupienia świata staje się faktem w dziejach każdego człowieka.

Jezu Chryste, Panie miły, Baranku bardzo cierpliwy — naucz mnie na nowo prawdy Twojego Krzyża. Naucz tej prawdy całą ludzkość.

Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem

Krzyż jest brzemieniem. Jego ciężar przerasta siły człowieka. Moc jednak objawia się w słabości (por. 2 Kor 12,9). Ta właśnie Moc wyraża się w upadkach pod krzyżem.

O Chryste! Ucz mnie nieustannie tej prawdy, że moc „doskonali się w słabości”! Ucz mnie powstawać, gdy upadam!

Jezus spotyka swoją Matkę

Oto Maryja na drodze krzyżowej. Na drodze pod brzemieniem hańbiącej śmierci. On - Jezus: Jej Syn. I Ona wespół z Nim.

O Ty, któraś uwierzyła, pomagaj mi zawsze przez wiarę znajdować odpowiedź na najtrudniejsze pytania, jakie stawia życie. Bądź ze mną w każdy czas.

Szymon z Cyreny pomaga Chrystusowi dźwigać krzyż

Szymon dźwiga krzyż pod przymusem. Jakże łatwo każdy z nas może w nim rozpoznać siebie! Nie chce mieć *cząstki* w cierpieniu. Nie chce doznawać upokorzeń.

Chryste, naucz mnie dźwigać Twój krzyż z każdym cierpiącym człowiekiem, którego stawiasz na mej drodze! Dokonaj we mnie przemiany serca!

Weronika ociera twarz Jezusowi

Obraz odbity na chuście Weroniki, stał się świadectwem szczególnej prawdy: oto w każdym uczynku miłości odbita jest Twarz Chrystusa. To odbicie pozostaje w ludzkim sercu i sumieniu. Ono jest wewnętrzną Chustą Weroniki, wrażliwą na znak Odkupienia.

Panie Jezu, ucz mnie kochać, choć w cierpieniu! Ucz mnie kochać szczególnie w cierpieniu!

Drugi upadek pod krzyżem

Oto Ten, który upada pod krzyżem, czyni zadość za winy - ale nie swoje! Chrystus upada, aby dźwigać człowieka. Upada, abyśmy powstali. Każdy upadek pod krzyżem przesycony jest całą treścią Boskiej tajemnicy Odkupienia.

Obym nie zatwardzał serca swego, Panie! Obym widział upadki moich grzechów i win w Twoich upadkach pod krzyżem. Daj mi światło sumienia! Daj mi moc nawrócenia!

Jezus pociesza płaczące niewiasty

Słowa napomnienia wypowiedziane do niewiast jerozolimskich — słowa groźne — niosą w sobie światło nadziei. Mówią, *nie płaczcie*. Są słowami pociechy dla człowieka uwikłanego w grzech, człowieka zagrożonego.

Chryste! Bądź ze mną w każdy czas! Obym światłem Twojej Ewangelii umiał przenikać każde z doświadczeń, jakie niesie życie!

Trzeci upadek pod krzyżem

Jezus zmiażdżony cierpieniem: Ten, który nie znał grzechu, poznał na drodze krzyżowej, jakim straszliwym cierpieniem jest grzech. Poznał to. Przeżył to Sercem Człowieka - Boga.

Chryste upadający trzeci raz pod krzyżem! Błagam Cię dla wszystkich ludzkich serc o łaskę żalu za grzechy: o łaskę zbawczego bólu sumienia!

Obnażenie na Golgocie

W Ciele Jezusa wypełnia się przeznaczenie Baranka paschalnego. Ciało to będzie się spalać w męce jako ofiara — aż do zupełnego wyniszczenia. Ofiara Nowego i Wiecznego Przymierza. Ciało — które ma pozostać jako Sakrament, jako Pokarm, jako Eucharystia.

O Chryste, przez Twe umęczone Ciało pozwól mi przyjąć za Prawdę, że ciało moje jest świątynią Ducha Świętego, który we mnie mieszka. Pozwól mi żyć tą prawdą!

Jezus przybity do krzyża

Trzeba, aby wszystko [...] co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia (1J 2,16), wszystko, co owocuje w grzechu człowieka i grzechu świata — raz na zawsze zrównoważył Ciężar tej Miłości przybitej do krzyża jako Ciało Chrystusa.

Duchu Prawdy! Pozwól mi zawsze odczuwać zbawczy Ciężar Chrystusowego krzyża! Pozwól mi przenikać mroki dziejów człowieka światłem Ukrzyżowania!

Śmierć na krzyżu

Jezus w tym całkowitym podobieństwie do człowieka przez śmierć — był doskonale posłuszny! Odkupieńczo posłuszny! I tym posłuszeństwem aż do śmierci — przezwyciężył śmierć! Przezwyciężył śmierć — bo przezwyciężył grzech.

O Chryste! Obym żył tym Życiem, do którego wprowadziłeś mnie przez Twoją Śmierć!

Jezus zdjęty z krzyża i złożony w ramionach Matki

Jako dojrzały owoc śmierci Ciało Syna spoczęło znowu w Twoich ramionach Matko. W tej śmierci ma swój udział Twoje matczyne Serce, tak jak miało udział w Narodzinach Emmanuela.

O Matko! Niech wobec Ciebie zamysły serca mojego stają się zawsze jasne i przejrzyste! Niech przenika je światło Chrystusowego krzyża, odbite w Twoim Niepokalanym Sercu!

Ciało Jezusa złożone w grobie

Jezus Chrystus odkupił człowieka — to znaczy również: wydzwignął z perspektywy odrzucenia od Boga. Grób Jezusa Chrystusa kryje w sobie początek Nowego Życia. Grób Jezusa Chrystusa jest tym miejscem, gdzie Śmierć dopełniła się Zmartwychwstaniem.

*O Chryste! Idę w kierunku mojej śmierci i mojego grobu. Pozwól mi w duchu zatrzymać się przy Twoim grobie. Niech przeniknie moje serce moc życia, które się w nim objawiło. Niech to życie stanie się światłem mojego pielgrzymowania na ziemi.
Amen*

Droga Krzyżowa

Wstęp

Na drodze krzyżowej swego życia nie jestem sam. Wzajemna troska, wsparcie, miłość braterska czyni lżejszym krzyż każdego z nas. Wola Boża realizuj się właśnie w miłości posługiwania i przyjmowania ciężarów moich braci jak własnych. *Jedni drugich brzemiona noście.*

Jezus na śmierć skazany

Wpatrzony w Twoją miłość, Panie Jezu, który przyjąłeś dobrowolnie wyrok śmierci, pragnę miłością odpłacić za miłość, za Twoje oddanie i ofiarę — swoją ofiarą i oddaniem.

Jezus bierze krzyż na ramiona

Chcę iść za Tobą, Chryste. Bez krzyża nie mogę - wiem! Choć lękam się swojej słabości, biorę krzyż Twojej woli, krzyż, który jest moim uświęceniem.

Jezus upada pod krzyżem

Panie, to nie łatwo zapomnieć o sobie, to nie łatwo trwać w ciągłym oddaniu, żyć w stanie ofiary, bez słowa pociechy. Upadam! Panie, pomóż powstać.

Jezus spotyka swoją Matkę

Na mej drodze nie jestem sam. Obok mnie idzie Matka Boga, Matka moja. W Jej oczach wyczytuję słowa zachęty, bo troszczyć się choćby duchowo o mojego brata, towarzyszyć mu tak, jak Ona — Synowi.

Szymon pomaga Jezusowi

Przemija zapał i słabną me siły. Ale podtrzymuje mnie spowiednik, dobry przyjaciel, wspólnota. Wpatrzony w Chrystusa wiem, że zawsze znajdę swego Szymona.

Weronika ociera twarz Jezusa

Myślałem, że jestem sam na mojej drodze, a tu tak wielu braci, przyjaciół, którzy mi towarzyszą, którzy współczują, którzy się modlą. Jesteśmy dla siebie nawzajem współczującymi Weronikami.

Jezus upada pod krzyżem

Zaznałem pomocy, współczucia, zbyt pewny byłem siebie, za mocno oparłem się na sobie i na drugich, a zbyt mało na Bogu... i znowu upadłem. Trudna jest droga całkowitego oddania się Tobie, Panie.

Jezus i płaczące niewiasty

Spotykam na swojej drodze ludzi, u których wzbudzam litość, doznaję zrozumienia. Oby ta ludzka pociecha nie odebrała mi Bożej radości.

Jezus upada pod krzyżem

Bóg nie kusi ponad miarę, dając cierpienie, daje też i łaskę powstania... i z Chrystusem powstaję ze słabości. Przepraszam za moje grzechy przeciw braciom, przeciw życiu wspólnemu.

Jezus z szat obnażony

Czy inni patrząc na mnie idącego za Chrystusem, mają mnie za coś? Po upadkach na drodze krzyża stoję wobec Boga i braci w całej prawdzie. Chryste z szat obnażony, zniszcz obłudę moją.

Jezus przybity do krzyża

Krzyż, do którego przybito mego Pana z drugiej strony jest pusty. Pragnę zająć to miejsce, by życie moje we wspólnocie było życiem tylko z Nim, umieraniem z Nim, pracowaniem z Nim, miłowaniem z Nim.

Jezus umiera na krzyżu

Umierać sobie, być zawsze dla wszystkich, jak Jezus mieć otwarte serce, jak On kochać i być do dyspozycji Boga o braci. A gdy zabraknie mi sił, spojrzę na Matkę, która stoi obok krzyża i wspiera mnie.

Jezus zdjęty z krzyża

Kiedyś i ja zostanę zdjęty z krzyża ofiary. Jednak czas jest krótki, by kochać. Oddaję się w ramiona Matki, by Ona za mnie kochała.

Jezus pogrzebany

Życie ofiary, oddana, nie przynosi ludzkiej sławy, nie daje rozgłosu. Przybicie do krzyża kosztuje. Umiera się z Chrystusem w zapomnieniu i opuszczeniu, nie raz z bolesną skargą: *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił!* Grób Chrystusa uczy mnie jednak, że trzeba umrzeć z miłości z Jezusem, umrzeć za braci, bo tylko wtedy ziarno Boże wyda plon.

Droga Krzyżowa

WSTĘP

Ojcze, święty i miłosierny, pozwól nam odbyć z wiarą i miłością drogę krzyża, byśmy uczestnicząc w Męce Twego Syna poznali własny grzech.

STACJA I

Jezus zostaje oskarżony: jest złoczyńcą.

Panie Jezu, jesteś niewinny i niesłusznie skazany. Dozwól nam rozpoznać nasze zło, grzech, który się w nas zagnieździł, byśmy mogli Cię poznać czystymi oczyma serca, bo tylko Ty jesteś czysty i święty.

STACJA II

Jezus, już skazany, zostaje powierzony żołnierzom z kohorty: naigrywają się z Niego, bicują Go, obarczają krzyżem.

Jezu, dozwól, byśmy rozpoznawali w Tobie, cierniem ukoronowanym, zbitym i upokorzonym, Pana chwały i Zbawcę świata. Byśmy w braciach rozpoznawali Ciebie.

STACJA III

Jezus, wyczerpany, stania się... upada pod ciężarem krzyża i naszych grzechów.

Panie Jezu, spraw, byśmy rozumieli i szanowali człowieka, w nim bowiem jest pieczęć Ojca, Twój odcisk, tchnienie Ducha. A kiedy nasz brat upada, pchnięty przez zło, niechaj tam będą, Panie, nasze ręce, aby go podnieść, nasze ramiona, aby go przygarnąć.

STACJA IV

Na Kalwarii, na drodze śmierci, Matka spotyka Syna: widzi Go obarczonego drzewem krzyża, widzi bezwzględnych żołnierzy, tłum ciekawskich.

Święta Maryjo, z Synem w swym łonie wstępowałaś, niosąc łaskę i radość na góry Judei. Teraz z sercem zranionym, wstępujesz z Synem na górę Kalwarię. Matko Bolesna, naucz nas wchodzić tak jak Ty, z wiarą i miłością na górę ofiarną.

STACJA V

Szymon z Cyreny dźwiga krzyż, który nie jest jego: jest to krzyż Jezusa.

Panie Jezu, podczas, gdy ty dźwigałeś grzechy świata, Szymon niósł brzemię Twojej kary. Idąc za Tobą, ujęty Twoją miłością, staje się krok po kroku Twoim uczniem. Naucz nas takiej solidarności w cierpieniu z cierpiącymi braćmi. Naucz, jak dźwigać cudzy krzyż.

STACJA VI

Kobieta ociera Jezusowi twarz, pokrytą krwią i potem. Twarz Słowa Bożego.

Jezu, Synu Boga i Synu Maryi, ukaż nam swoje oblicze pogodne i spokojne. Ukaż nam swoje oblicze cierpiące, byśmy umieli dostrzec Twoje cierpienie i ból w braciach, których zranił nasz grzech.

STACJA VII

Podczas drogi śmierci Jezus upada na ziemię, aby odzyskali nadzieję ci, którzy zniechęceni i osłabieni ulegają pokusie.

Jezu, upadłeś, ale z miłości do Ojca i Ducha podnosisz się jednak i podejmujesz drogę u boku człowieka, który jest zmęczony, stania się i upada. Bądź, Jezu, dla nas siłą, która nas podtrzyma w czas pokusy, dłońią, co podniesie nas z upadku, balsamem kojącym nasze rany.

STACJA VIII

Szły za Jezusem córki jerozolimskie przepętnione współczuciem.

Panie, daj nam serce praw, serce współczujące, które pochyli się nad nędzą drugiego człowieka i będzie współczuło jego błędzeniu, kiedy oddalając się od drogi życia, zapuści się na drogę śmierci.

STACJA IX

Jezus, który w Ogrodzie Oliwnym upadł na ziemię, aby prosić Ojca, teraz w drodze na Kalwarię, upada na ziemię pod ciężarem zła.

Panie, upadający na ziemię, naucz nas cierpieć bez skargi, podnosić się bez wahania, szukać bez żadnych kompromisów chwały Ojca i zbawienia człowieka.

STACJA X

Żołnierze obnażają Jezusa z szat szorstkimi, gwałtownymi ruchami.

Panie Jezu, w wodzie chrztu zrzuciliśmy z siebie dawnego Adama, a przyoblekliśmy się w Twoje nowe szaty. Spraw, byśmy pozostali wierni powinnościom zakonnika: obnażyli się z pychy, aby przyoblec się w pokorę; odrzucili przemoc, aby przywdziać Twoją łagodność; wyzbyli się egoizmu, by okryć się Twoją miłością.

STACJA XI

Z wysokości krzyża Jezus odłania najgłębszą istotę Boga: On jest miłością, przebaczeniem, miłosierdziem.

Jezu, byśmy zrozumieli wartość przebaczenia, o które prosisz dla swoich oprawców i którego żądasz od swoich uczniów. Daj nam łaskę zapominania zniewag, odpłacania dobrem za zło, przebaczenia spojrzeniem, słowem, milczeniem.

STACJA XII

Teraz, gdy wszystko „wykonało się”, Jezus powierza swego ducha w ręce Ojca i wylewa na ludzi Ducha życia.

Tobie, Jezu ukrzyżowany, zdroju życia i dawco Ducha, wszelka cześć i chwala na wieki wieków.

STACJA XIII

Zdejmują z krzyża ciało Skazańca i powierzają je Matce.

Z Synem na swych kolanach, w godzinie ciemności, jedynie Ty, Matko, wierzysz i pamiętasz: On zmartwychwstanie do nowego życia, przyobleczony światłem i chwałą.

STACJA XIV

Józef razem z Nikodemem i paru pobożnymi niewiastami, zajmują się obrzędami pogrzebu: ostatnim gestem wierności i przyjaźni wobec Pana.

Panie Jezu, wystawiamy Cię, zdumieni Twoją solidarnością z człowiekiem: Ty zstąpiłeś także do piekieł aby oświetlić królestwo cienia, skruszyć okowy śmierci, zostawić nadzieję.

Droga Krzyżowa

Postępować drogą miłości - to postępować drogą miłości krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa, który nas umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze (por. Ef 5,2).

Panie Jezu, poucz nas Swoim słowo jak wzrastać przez miłości w duchu służby braciom, w których Ty jesteś obecny.

OSĄDZENIE

Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą (Mt 7, 1-2).

KRZYŻ

Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem (Łk 14, 27).

UPADEK PIERWSZY

Bracia, a gdy komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod działaniem Ducha, w duchu łagodności sprowadzajcie takiego na właściwą drogę (Ga 6, 1).

MATKA

Z Matką naszego Pana postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie dał za nas w ofierze (Ef 5, 2).

SZYMON

Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełnijcie prawo Chrystusowe (Ga 6, 2).

WERONIKA

Wielu osłupiało na Jego widok - tak nieuczynkowo został oszepecony. Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi... (Iz 52, 14).

UPADEK DRUGI

Prosimy was, bracia, upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla wszystkich bądźcie cierpliwi (1 Tes 5, 14).

NIEWIASTY

Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach (Rz 12, 15-16).

UPADEK TRZECI

Przez swoją wytrwałość ocalacie wasze życie (Łk 21, 19).

OBNAŻENIE

Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy (Łk 23, 34).

UKRZYŻOWANIE

Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważanie - wraz z wszelką złością. Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg wam przebaczył w Chrystusie (Ef 4, 31-32).

PAN JEZUS UMIERA

Po tym poznaliśmy miłość, że On oddał za nas życie swoje. My także winniśmy oddać życie za braci (1 J 3, 16).

ZDJĘCIE Z KRZYŻA

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity (J 12, 24).

GRÓB

Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami (1 P 2, 12).

Droga Krzyżowa

WSTĘP

W obliczu Chrystusowych cierpień spójrzmy na własne życie we wspólnocie braci i siostr, we wspólnocie Kościoła. Porozmawiajmy z Jezusem o ludziach na naszej drodze życia. O naszych Przełożonych.

STACJA I

Panie, Ty znasz tych wszystkich, którzy jeszcze będą osądzać moje czyny, moje słowa, moje życie... Bądź dla nich wszystkich Sędzią łaskawym! Ja także wydawałem sądy, opinie, oceny... Przez Twoje cierpienie spowodowane niesprawiedliwym wyrokiem, spraw, Panie, aby moje sądy, opinie, nikomu nie zaszkodziły, przede wszystkim, aby nikomu nie zaszkodziły na żywot wieczny...

STACJA II

Panie, przez Twoje dźwiganie krzyża uświęcasz mój trud dźwigania każdego dnia i wydarzenia. Umocnij mnie, Panie, bym nigdy nie zrzucił ciężarów, które nałożył mi miłość, bym nigdy nie zrzucił ciężaru... zwłaszcza wtedy, gdy tym ciężarem staje się drugi człowiek, człowiek nie do uniesienia... nie do zniesienia...

STACJA III

Jezu prowadzony po drodze krzyżowej przez ludzi, podnoś mnie - przez mękę Twego upadku - i sam prowadź przez życie tak skutecznie, bym nie upadał, bym nie był okazją do upadku innych... Przeciwnie, bym prowadził ich prostą drogą do zbawienia.

STACJA IV

Panie, przez Twoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie - naturalna. Ludzka, zatroskana, czynna miłość matki zostaje wyniesiona na poziom nadprzyrodzony, prowadzi do nieba, otwiera niebo... Dziękuję Ci, Jezu, za moją Matkę! Zawsze, kiedy droga życia staje się krzyżowa, jestem pewien Jej matczynej obecności, Jej umacniającej miłości...

STACJA V

Panie, Ty znasz ludzi, którzy pomogli mi w życiu dobrym słowem, zachętą, przykładem, serdecznością, dobrocią.. Ty znasz ludzi, których pomocy będę jeszcze potrzebował... Ty znasz ludzi, którym pomogłeś przeze mnie... Panie, niech ci wszyscy ludzie zawsze, a szczególnie na swoich drogach, w Tobie znajdą Człowieka, który pomaga...

STACJA VI

Matce mojej i wszystkim, którzy obmywali i ocierali twarz moją, wszystkim, którzy to jeszcze uczynią, objawiaj, Panie, w nagrodę Twoje Oblicze. Cierpiełeś przecież po to, aby człowiek mógł zobaczyć Boże Oblicze, aby mógł stanąć „twarzą w twarz” z Bogiem...

STACJA VII

Boże, niech widok powalonego słabością, powalonego aż na ziemię Twojego Syna, tak ukształtuje serce moje, bym nigdy nie przeszedł obojętnie obok powalonego słabością - na mojej drodze - człowieka... A kiedy sam będę leżał powalony słabością, pochyl się nade mną sercem dobrego i życzliwego człowieka...

STACJA VIII

Panie, niech nikt nigdy nie płacze z mojego powodu! Panie, niech wszystkie ludzkie łzy, które wypadało mi widzieć w życiu i które jeszcze zobaczę, spotkają się z Twoją pocieszającą miłością i z miłością dobrego człowieka...

STACJA IX

Panie, tajemnicą Twoją jest dlaczego cierpienie jest drogą do chwały? Gdy patrzę na Ciebie zmiażdżonego cierpieniem, nie mogę nie myśleć o ludziach cierpiących na mojej drodze. A kiedy zechcesz obarczyć mnie cierpieniem, niech pamiętam, że cierpiełeś za mnie i zostawiłeś mi wzór, abym szedł Twoimi śladami (por. 1 P 2,21).

STACJA X

Dali Mu pić... Dzięki Twej śmierci, Panie, dzięki Twej miłości, ta codzienna posługa nabiera nieskończonego, nadprzyrodzonego wymiaru... Panie, pojony goryczą na krzyżowej drodze, błogosław wszystkim, którzy przez ten drobny gest podanego napoju czynią miłość...

STACJA XI

Polecam Ci, Panie, ręce wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek dotknęli mojej ręki, ręce wszystkich, którzy to jeszcze uczynią... Niech te ręce, Panie, nigdy nie zacisną się w pięść, niech nigdy nikogo nie krzywdzą, niech zawsze jaśnieją miłością, a prostym gestem przyjaźni - podaniem ręki - niech zasłużą na to, że kiedyś Ty sam podasz im dłoń...

STACJA XII

Przy Twoim konaniu, Panie, była Matka, byli bliscy, był umiłowany uczeń... Polecam Ci ludzi, którzy dzisiaj patrzą na śmierć swoich bliskich... Polecam Ci tych, którzy będą być może przy moim konaniu... Polecam Twemu miłosierdziu tych, przy których śmierci będę ja...

STACJA XIII

Panie, Twoje Ciało zostało złożone w ramionach Matki... Jak dobrze spoczywać w ramionach kochającej osoby. Polecam Ci, Panie, tych ludzi, którzy w ostatniej posłudze będą przy mnie. Niech ta ludzka posługa postawi ich bliżej Ciebie w chwale zmartwychwstania...

STACJA XIV

Ty wiesz, Panie, że to bardzo ludzkie - płakać nad grobem kogoś bliskiego, nad grobem przyjaciela. Sam przecież płakałeś nad grobem przyjaciela Łazarza. Ale też wtedy dałeś nam pocieszające zapewnieni: *Ja Jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki* (J 11, 25-26).

Droga Krzyżowa

Modlitwa wstępna

Ojczy, święty i miłosierny, pozwól nam odbyć z wiarą i miłością drogę krzyża, byśmy uczestnicząc w męce Chrystusa, mogli osiągnąć chwałę Twojego królestwa. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa.

Jezus na śmierć skazany

Panie Jezu, jesteś niewinny i niesłusznie skazany. Dozwól nam rozpoznać nasze zło, grzech, który w nas się zagnieżdżył, byśmy mogli Cię poznać czystymi oczami serca, bo tylko Ty jesteś święty i czysty.

Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Jezu, dozwól, byśmy rozpoznawali w Tobie, cierniem ukoronowanym, zbitym i upokorzonym, Pana chwały i Zbawcę świata. Żebyśmy Cię przyjęli, Słowo Boże, które stało się człowiekiem, i byśmy stali się, jak Ty, dziećmi Bożymi.

Jezus po raz pierwszy upada

Panie Jezu, spraw, byśmy rozumieli i szanowali godność człowieka, w nim bowiem jest pieczęć Ojca, Twój odcisk, tchnienie Ducha. A kiedy ten człowiek upada, popchnięty przez zło, niechaj tam będą, Panie, nasze ręce, aby go podnieść, nasze ramiona, aby go przygarnąć.

Jezus spotyka swą Matkę

Święta Maryjo, z Synem w swym łonie wstępowałaś, niosąc łaskę i radość, na góry Judei. Teraz, z sercem zranionym, wstępujesz z Synem na Górę Kalwarię. Panno Najświętsza, Matko Bolesna, naucz nas wchodzić jak Ty, z wiarą i miłością, na górę ofiarną.

Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi

Panie Jezu, zrzędzeniem miłosierdzia niesprawiedliwość ludzka staje się dla Szymona z Cyreny sposobnością do łaski: podczas gdy Ty dźwigałeś grzechy świata, on niósł brzemień Twojej kary. Idąc za Tobą, ujęty Twoją miłością, staje się krok po kroku Twoim uczniem. Dozwól nam, Jezu, byśmy zrozumieli tajemnicę krzyża: żebyśmy go nieśli jak Ty, i solidarni z Tobą w śmierci, wkroczyli wraz z Tobą do chwały.

Weronika ociera twarz Jezusowi

Jezu, Synu Boga i Synu Maryi, ukaż nam swoje oblicze pogodne i spokojne, a ujrzymy chwałę Ojca i godność człowieka. Ukaż nam swoje oblicze ociekające krwią, a będziemy zbawieni. Ukaż nam swoje oblicze jaśniejące, a zostaniemy przemienieni w blasku zmartwychwstania.

Jezus po raz drugi upada

Jezu, upadłeś na ziemię: nowe rany, nowe strugi krwi. Z miłości do Ojca i mocą Ducha podnosisz się jednak i podejmujesz drogę u boku człowieka, który jest zmęczony, ślania się i upada. Bądź, Jezu, dla nas siłą, która nas podtrzyma w czas pokusy, dłońią, co podniesie nas z upadku, balsamem kojącym nasze rany.

Jezus pociesza niewiasty jerozolimskie

Panie, daj nam serce prawe, które nie stanie się współnikiem niesprawiedliwości i nie będzie nieczule na cierpienia; serce współczujące, które pochyli się nad nędzą drugiego człowieka i będzie współczuło jego błędzeniu, kiedy oddalając się od drogi życia, zapuści się na drogę śmierci.

Jezus po raz trzeci upada

Panie, upadający na ziemię, wyczerpany i upokorzony, jesteś zawsze naszym Nauczycielem: siły, wytrwałości, miłości. Naucz nas cierpieć bez skargi, podnosić się bez wahania, szukać bez żadnych kompromisów chwały Ojca i zbawienia człowieka.

Jezus z szat obnażony

Panie Jezu, w wodzie chrztu zrzuciliśmy z siebie dawnego Adama, a przyoblekliśmy się w Twoje nowe szaty. Spraw, byśmy pozostali wierni powinnościom naszego chrześcijanina: obnażyli się z pychy, aby przyoblec się w pokorę: odrzucili przemoc, aby przywdziać Twoją łagodność: wyzbyli się egoizmu, by okryć się Twoją miłością.

Jezus do krzyża przybity

Jezu, razem z niewidomym z Jerycha każdy z nas mówi Tobie: *Panie, żebym przejrzał* (por. Mk 10,51). Udziel nam łaski oglądania Ciebie, a gdy nasze spojrzenie spotyka się z Twoim - byśmy zrozumieli wartość przebaczenia, o które prosisz dla swoich oprawców i którego żądasz od swoich uczniów. Daj nam łaskę zapominania zniewag, odpłacania dobrem za zło, przebaczenia spojrzeniem, słowem, milczeniem.

Jezus na krzyżu umiera

Jezu ukrzyżowany, który jesteś prawdziwie Bogiem i Człowiekiem, zmiłuj się nad nami i przyjmij nasze błagania: *Kyrie eleison*. Jezu ukrzyżowany, jedyny Panie i Zbawco: *Kyrie eleison*. Jezu ukrzyżowany, Kapłanie na wieki wieków i Królu wszechświata: *Kyrie eleison*. Jezu ukrzyżowany, dobry Pasterzu i sprawiedliwy Sędzio: *Kyrie eleison*.

Jezus z krzyża zdjęty i oddany Matce

Z Synem na swoich kolanach, w godzinie zawodów i ciemności, jedynie Ty, Matko, wierzysz i pamiętasz: On zmartwychwstanie do nowego życia, przyobleczone światłem i chwałą. Z Synem na swych kolanach, z oczyma przymglonymi od płaczu, jesteś, Niewiasto, jedyną, która widzi w oddali odprawiane nieprzeliczone msze, zrodzone z ofiary Chrystusa.

Jezus do grobu złożony

Panie Jezu, w nowym grobie złożony, wkroczyłeś oto w szabat wielkiego odpoczynku. Zwycięzco starodawnego Nieprzyjaciela, zstąpiłeś do piekieł i zbudziłeś do nieśmiertelnego życia tych, co spoczywają w cieniu śmierci. Pozdrawiają Cię święci pierwsi rodzice. Wznoszą okrzyki Abraham i patriarchowie. Sławią Cię Mojżesz i prorocy. Błogosławią Cię pokorni i ubodzy Izraela. Dzisiaj wystawia Cię Kościół, zdumiony Twoją solidarnością z człowiekiem: Ty zstąpiłeś także do piekieł - po odłączeniu duszy od świętego ciała - aby oświecić królestwo cienia i skruszyć okowy śmierci. Tobie, Jezu, Odkupicielu człowieka, wszelka cześć i chwała na wieki. Amen.